

Spędzam wieczór z pilotem, zimne piwo, fotel
Zanurzam się w świat kłamstw, niedomówień i plotek
Księży obwieszonych złotem, grubych ryb i płotek
Świat bulimiczek i dzieci przymierających głodem
To ten obraz, który codziennie oglądam w TV
Tam gdzie policja jest dobra, a sędziowie sprawiedliwi
Nie zdziwi mnie nic co zobaczę albo usłyszę
W kraju gdzie antysemita zasłania się krzyżem
Siadam bliżej, na początek krajowe wiadomości
Mija pierwsza minuta i już serio mam dość ich
Gdy część narodu pości, czeka na koniec miesiąca
Te skorumpowane dziwki kapią się w cudzych pieniądzach
To polityka, rzygam na samą myśl o niej
I mam cichą nadzieję, że ten cały cyrk spłonie
Ze nadejdzie koniec kłamstw, które każdy z nich nam wpaja
Kto na kogo donosił, a kto komu lizał jaja
Każdy z nich to pajac, pierdoli zamiast działać
Trzeba jakoś utrzymać limuzyny i pałac, hehe
Zmieniam kanał, bo nie mam na to nerwów
Proste synu, zapamiętaj - nie ufaj ścierwu
W przerwie werbung, dziesięć minut reklam
Miliony osób dziennie spija ten zatruty nektar
Tak się gra, monopol trzeba kręcić
Największe pieniądze zarabia się na czyjejs śmierci
Wierz mi, wszystko można sprzedać społeczeństwu
Trzepią hajs na Papieżu i tragedii w Smoleńsku
Ja nie szukam w tym sensu, liczą się tylko zyski
Ludzka natura najbardziej kurewska ze wszystkich

Szyby niebieskie od telewizorów
Nie ufam mediom, nie wierzę w pic
Wszystko wydaje się płytkie z pozoru
Miedzy prawdą a kłamstwem jest cienka nić
Tam gdzie codzienność nie ma jaskrawych kolorów
Trudno jest przetrwać, trudno jest żyć
Szyby niebieskie od telewizorów
Wszystko na sprzedaż, nie wierzę w nic

Tusza się cieszy, tańczą sezonowe gwiazdki
Sztuczne uśmiechy, wyćwiczone maski
Bezmózgi plastik i jakaś tępa kurwa
Szczera ryje do kamery (samba jest bardzo trudna hihi)
Zalew gówna, pranie mózgu jak sekta
Jak Rafi mam ochotę jebnąć pilotem w ekran, tej
Coś tu nie gra, zakłamanie realia
Chuj w to, jadę dalej, bo serio nie ogarniam
W morzu chemikalia, płynie toksyczna fala
Ptaki polepione ropą topią się w czarnych plamach
Ekologiczny dramat, płoną hektary lasów
Opady, kwaśne deszcze, trujący wybuch gazu
Naturalny zasób złóż niedługo się wyczerpie
Zaczniemy bić się o ropę, miasta zaleje czerwień
Jesteśmy cierniem ziemi, ludzie niedługo znikną
Zmiecie nas z powierzchni globu tropikalny cyklon
Nie jest mi przykro, bo zanim to się stanie
To i tak zapewne prędzej wybijemy się nawzajem
Na kolejnym kanale masz na to dowód od ręki

Spalone domy, bomby, symbol ludzkiej udręki
Błękit nieba zastąpiły najczarniejsze z chmur
Dziury od kul, cywile stawiani pod mur
To strach, rozpacz, ból zawładnął tym światem
W obozach uchodźców dzieci pozbawione matek
Dwunastolatek bez nóg znów błaga u jałmużnę
Teraz mu wytłumacz, że działania rządu są słuszne
Jest coraz później, odjeżdżam z każdą chwilą
Wrzucam ostatni program leniwie łapiąc za pilot
Wciskają kit debilom, podatnym na wkręty
Głupie sraki a la Paris Hilton uczą jak być trendy
Uczą jak być tępym, nie mam dla nich litości
Załóż coś na siebie kupo, bo się psy zlecą na kości
Mam już dość, dziś widziałem zbyt wiele
Wciskam off, czerwony przycisk wyłącza tele
Jak masz własny intelekt, myśl sam, to nie boli
Pierdol propagandę, nie daj się paranoi

Szyby niebieskie od telewizorów
Nie ufam mediom, nie wierzę w pic
Wszystko wydaje się płytkie z pozoru
Między prawdą a kłamstwem jest cienka nić
Tam gdzie codzienność nie ma jaskrawych kolorów
Trudno jest przetrwać, trudno jest żyć
Szyby niebieskie od telewizorów
Wszystko na sprzedaż, nie wierzę w nic

- Witam wszystkich niezmiernie gorąco i bardzo serdecznie w programie "Ugotuj Wszystko". Dzisiaj dowiecie się jak zamarynować embriona, a naszym gościem jest znany i ceniony na całym świecie kucharz Pierre

- Bonjour Sławku, bonjour publika. Ja bardzo l'amour mięso embrion, najpierw dokładnie obieramy ze skóra, dodajemy cebulę, pieprz, sól i zostawiamy w łożysku

- Powiedz mi Pierre, gdzie można dostać takie specjalne naczynie, które dzisiaj przyniosłeś do studia?

- Należy ukraść z porodówka

- No dobrze, czyli zakładamy, że nasza publika kradnie równie dobrze, jak go tuje, i co dalej?

- Embrion można usmażyć, upiec, ugotować. To jest dużo sposobów

- Jak widzimy sposobów jest rzeczywiście wiele, ale jakie Ty, jako szef kuchni preferujesz najbardziej?

- Ja najbardziej lubię na surowo, ale każdy sposób jest dobry, bo przecież wszyscy kochamy dzieci